



SENATOR
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, 19 września 2013r.

**Oświadczenie senator Grażyny Anny Sztark i senatora Jana Rulewskiego złożone podczas
posiedzenia Senatu RP w dniach 19-20.09.2013
dotyczące: 20. rocznicy wycofania wojsk radzieckich z Polski**

Oświadczenie kierujemy do:

- Marszałka Senatu RP,
- Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
- Ministra Obrony Narodowej,
- Ministra Spraw Wewnętrznych,
- Instytutu Pamięci Narodowej.

17 września minęło 20 lat od chwili, gdy ostatni żołnierze Armii Czerwonej opuścili terytorium III Rzeczypospolitej. Wcześniej wojska okupacyjne ustąpiły z Czech i Węgier, a w 1994 r. z państw nadbałtyckich i Niemiec Wschodnich.

Pobyt Armii Czerwonej w Polsce miał charakter szczególny, gdyż rozpoczął się już w 1939 r. w zмовie z okupantem niemieckim, a w gruncie rzeczy stanowił kontynuację mocarstwowych interesów Rosji w Polsce, ugruntowanych przez okupację wojsk rosyjskich począwszy od zaborów, z przerwą w okresie II Rzeczypospolitej. Zresztą u jej zarania z tych samych względów byt jej był zagrożony.

Wraz z zakończeniem okupacji w Polsce i innych krajach runął ostatecznie Układ Jałtański. Jak wspomnieliśmy, charakter pobytu był okupacyjny. Dowodzi tego: samowładny pobyt, który częściowo uregulowano na mocy porozumienia z władzami PRL; zamknięty charakter baz wojskowych, zapobiegający kontaktom z ludnością Polski; ukryte przed rządami PRL plany wojskowe, w tym stacjonowanie broni atomowej.

Oczywistą tragiczną prawdą tamtego okresu było uczestnictwo Armii Czerwonej w zbrojnym pacyfikowaniu aspiracji niepodległościowych i społecznych okupowanych narodów. Żywotnymi dowodami pozostaną doświadczenia ludu Niemiec Wschodnich (1953 r.), węgierskiego (1956r.), czeskiego (1968r.) i litewskiego (1991r.).

W PRL rządzące ekipy wprost uzależniały swoje racje od wsparcia czołgów radzieckich. Ostatnia z nich w okresie działalności „Solidarności” używała Armii Czerwonej jako straszaka do tłumienia aspiracji związkowych i społecznych.

Ale to właśnie działania „Solidarności” i masowe wystąpienia ludności na terenie tzw. bloku radzieckiego ostatecznie doprowadziły do upadku Układu Jałtańskiego. W ślad za tym współczesna Rosja, na podstawie układów m.in. z Polską, stopniowo ewakuowała swe oddziały.

Nie wszędzie jednak panuje taka świadomość faktów. W Rosji mówi się o niewdzięczności okupowanych narodów, które wyzwalano z innymi aliantami spod okupacji hitlerowskiej. Inne mocarstwa nie odżegnały się od postanowień Układu Jałtańskiego.

Również w Polsce istnieje potrzeba przekazania następnym pokoleniom prawdy o pobycie Armii Czerwonej na terenie naszego kraju, a zwłaszcza jego skutkach dla suwerenności i rozwoju państwa.

Pozostały jeszcze niechlubne ślady materialne np. w Legnicy i Bornem-Sulinowie, ulegające ciągłej dewastacji. Umyka dokumentacja i pamięć o 64 latach pobytu Armii Czerwonej.

Wydaje się zatem oczywiste, aby w Polsce powstał ośrodek dokumentacji, wzbogacony o multimedialną, a być może i naturalną projekcję obrazującą rzeczywiste cele tzw. stacjonowania wojsk radzieckich. Uważamy, że w pełni te cele zostałyby spełnione, gdyby ośrodek powstał w porozumieniu i współpracy z państwami podlegającymi okupacji, zwłaszcza Czechami, Słowacją i Niemcami.

Sądzymy, że Senat III RP, stanowiący symbol wolnej Polski, zjednoczonej Europy jest predystynowany do pełnienia roli inicjatywnej i patronackiej. W ostateczności naszym pragnieniem jest, by idea ośrodka zmaterializowała się w Bornem- Sulinowie, stanowiącym fundamentalny obraz obecności Armii Czerwonej w postaci zamkniętego dla Polaków miasteczka, wyrzutni rakiet atomowych, izolowanych w nim wojskowych i ich rodzin z byłego Związku Radzieckiego.

Grażyna Anna Sztark

Jan Rulewski,

Senatorowie RP